



Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa
www.kodr.pl biuro@kodr.pl

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

Papież o „Amoris laetitia”: sumienie to nie absolutne ego

Przed błędnym rozumieniem sumienia i jego prymatu przestrzegł papież uczestników sympozjum na temat adhortacji „Amoris laetitia”. Zorganizował je włoski episkopat pod hasłem: „Ewangelia miłości między sumieniem i normą”. W obradach, które miały miejsce 11 listopada, brał udział ks. Przemysław Drąg Dyrektor Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin. Franciszek w wystosowanym do uczestników wideoprzesłaniu zauważa, że współczesnemu światu grozi pomylenie prymatu sumienia z absolutną autonomią jednostki względem relacji, w których ona żyje. Zagrożenie to wynika z egocentrycznej mentalności współczesnego człowieka. Można wręcz mówić o swoistej egolatrii, kulcie własnego „ja”, któremu wszystko składa się w ofierze, w tym najważniejsze uczucia. W ten sposób kształtuje się człowiek zapatrzony w siebie, niepotrafiący dostrzec innych. Konsekwencje takiej postawy są bardzo poważne. Wpływają one również na otoczenie, powodują jego „skażenie”. Niszczą ducha, w sercach i umysłach pojawia się zamęt, rodzą się złudne wyobrażenia – zwracał uwagę papież.

„Romano Guardini w jednym ze swych tekstów na temat sumienia, wskazywał drogę poszukiwania dobra. «Z tego więzienia we mnie samym – pisał – wyzwalam się tylko wtedy, gdy znajduję jakiś punkt, który nie jest moim ja, coś ponad mną, coś pewnego i działającego w moim wnętrzu. I tak dochodzimy do istoty. (...) czyli do rzeczywistości religijnej. To coś (...) jest żywe. (...) To pełnia wielkości Boga żywego». We wnętrzu każdego człowieka jest miejsce, w którym Tajemnica się objawia i oświeca osobę, czyniąc ją podmiotem dziejów. Sumienie – przypomina Sobór Watykański II – «jest najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka,

W listopadowym numerze:

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie	1
Z Polski	2
Ze świata	5

gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa». Człowiek ma czuć, by w tym swoistym tabernakulum nie brakowało łaski Bożej, która oświeca i umacnia miłość małżeńską i misję rodziców” – powiedział Franciszek. Papież podkreślił, że małżonkowie i rodzice nie mogą być pozostawieni samym sobie. Trzeba im towarzyszyć w zadaniu zastosowania Ewangelii do konkretnych realiów ich życia. Franciszek zastrzegł jednak, że duszpasterze mają formować sumienia wiernych, a nie je zastępować.

www.pl.radiovaticana.va

Papież do kanonistów: okazywać bliskość zranionym i bronić węzła małżeńskiego

„W nowym procesie małżeńskim Kościół winien przyjąć i otoczyć opieką ludzi zranionych. Zatem ma przypominać o obowiązku obrony sakralności węzła małżeńskiego” – powiedział Ojciec Święty podczas spotkania z uczestnikami kursu Trybunału Roty Rzymskiej na temat stosowania nowych norm pozwalających na uproszczenie i przyśpieszenie procesów kanonicznych o stwierdzenie nieważności małżeństwa.

Franciszek przypomniał, że wydał nowe rozporządzenia w tej sprawie, kiedy Kościół skupiał się na pracach zgromadzenia synodalnego biskupów o rodzinie. „W obliczu najbardziej drażliwych kwestii dotyczących misji ewangelizacyjnej i zbawienia dusz, ważne jest, by Kościół w coraz większej mierze przywracał praktykę synodalną pierwszej wspólnoty w Jerozolimie, gdzie Piotr wraz innymi Apostołami i całą wspólnotą, pod natchnieniem Ducha Świętego, starali się postępować zgodnie z przykazaniem Pana Jezusa” – powiedział papież.

„Powróciwszy do waszych wspólnot, starajcie się być misjonarzami i świadkami ducha synodalnego, który stoi u ich początków, a także duszpasterskiego pocieszenia, które jest celem tych nowych norm małżeńskich, aby poprzez miłość umacniać wiarę świętego ludu Bożego. Niech duch synodalny i pocieszenie duszpasterskie staną się formą waszego postępowania w Kościele, zwłaszcza w tak delikatnym środowisku, jakim jest rodzina dociekająca prawdy o stanie małżeńskim małżonków. Zachowując tę postawę, niech każdy z was będzie lojalnym współpracownikiem własnego biskupa, który zgodnie z tym, co stanowią nowe normy, ma decydującą rolę zwłaszcza w procesie krótkim, ponieważ to on jest pierwszym sędzią Kościoła partykularnego” – powiedział Ojciec Święty.

Franciszek przypomniał też uczestnikom kursu o potrzebie zachowania odpowiedniej postawy względem tych, którzy zgłaszają się do kościelnych sądów. „W waszej posłudze macie okazywać bliskość osamotnionym i cierpiącym wiernym, którzy oczekują od kościelnego wymiaru sprawiedliwości kompetentnej i skutecznej pomocy, aby mogli odzyskać pokój sumienia i poznać wolę Boga odnośnie do ponownego przystępowania do Komunii”.

www.pl.radiovaticana.va

Z Polski

Informujemy, że w Diecezji Bielsko-Żywieckiej nastąpiła zmiana na stanowisku diecezjalnego doradcy życia rodzinnego – Marka Wójcika, który posługiwał do końca października wraz z żoną Renatą zastąpiła Agnieszka Wróbel-Moś. Zarówno Państwa Wójcików jak i Panią Agnieszkę otaczamy modlitwą.

Kolejne dziecko we wrocławskim oknie życia

We wrocławskim oknie życia 23 listopada znaleziono chłopca. Dziecko urodziło się ok. 2. miesiący temu. Siostry stan Daniela, jak nazwały chłopca, oceniły jako dobry.

Jak wymaga tego procedura, wezwane zostało pogotowie ratunkowe i policja, a także powiadomiono ośrodek adopcyjny, do którego trafi dziecko po szpitalnych badaniach. Potem zostanie uruchomiony proces adopcyjny.

Daniel to czwarte dziecko pozostawione w oknie życia w tym roku. 12 marca siostry znalazły chłopca – Franciszka, 24 marca – Gabriełę, natomiast 2 sierpnia Basię. Chłopiec jest też 17. dzieckiem znalezionym we wrocławskim oknie w czasie 8 lat jego funkcjonowania.

Oprac. na podst. www.info.wiara.pl

Diecezja płocka ma duszpasterzy związków niesakramentalnych

Sześciu księży będzie posługiwać związkom niesakramentalnym na terenie diecezji płockiej. Ich posługę będzie koordynował ks. kan. Andrzej Redmer, który został diecezjalnym duszpasterzem związków niesakramentalnych: „Osoby rozwiedzione i żyjące w nowych związkach są częścią Kościoła” – mówił do księży bp Mirosław Milewski. Oficjalne nominacje do pełnienia tej posługi w sześciu rejonach diecezji przyjęli: ks. kan. Andrzej Redmer, diecezjalny duszpasterz związków niesakramentalnych oraz odpowiedzialny za rejon Nowego Dworu Mazowieckiego, ks. kan. Jan Józwiak (rejon ciechanowski), ks. kan. Sławomir Kowalski (rejon mławski), ks. kan. dr Janusz Kochański (rejon pułtuski), ks. Tomasz Markowicz (rejon płoński) i ks. prał. Wiesław Gutowski (rejon płocki).

„Jesteśmy zaproszeni przez Pana przede wszystkim do owiec, które poginęły. Jednocześnie nie chcemy i nie możemy sprawiać wrażenia, że rodziny i małżeństwa dobrze funkcjonujące nie są dla nas ważne.

Zadaniem duszpasterzy jest troska o małżeństwa, rodziny, dzieci, osoby żyjące samotnie, wdowy i wdowców – o wszystkich” – deklarował podczas spotkania biskup pomocniczy diecezji płockiej ks. Mirosław Milewski. Zachęcił też do tego, aby częstą lekturą była adhortacja apostołska „Amoris laetitia”, z której „każdy może się nauczyć dobrego i pozytywnego patrzenia na człowieka, na miłość, na problemy w rodzinach. Zadaniem duszpasterzy jest zmiana (...) naszych wypowiedzi o ludziach, którym się nie powodzi lub nie powiodło”.

Biskup Milewski przypomniał również, że papież Franciszek zaznaczył w tym dokumencie, iż ważne jest to, aby osoby rozwiedzione, żyjące w nowych związkach odczuwały, że są częścią Kościoła, że „nie są ekskomunikowane”, bo zawsze tworzą wspólnotę kościelną.

www.ekai.pl

Projekt ustawy bez przesłanki eugenicznej złożony w Sejmie

Ponad 830 tys. podpisów – najwięcej spośród wszystkich dotychczasowych akcji antyaborcyjnych – zebrano pod obywatelskim projektem ustawy wykreślającym przesłankę eugeniczną. W czwartek 30 listopada przedstawiciele Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Zatrzymaj aborcję” złożyli projekt ustawy w biurze podawczym Sejmu RP.

„Liczymy, że Sejm niezwłocznie zajmie się tą ustawą. Mamy nadzieję, że uchwali prawo, które pozwoli ocalić ponad 1000 dzieci rocznie, zabijanych na skutek podejrzenia o niepełnosprawność” – powiedziała inicjatorka projektu Kaja Godek. Podziękowała przy tym wszystkim wolontariuszom zaangażowanym w zbieranie podpisów.

Obywatelska Inicjatywa Ustawodawcza „Zatrzymaj aborcję”, a w jej ramach projekt ustawy i zbiórka podpisów zaistniały z inicjatywy Fundacji „Życie i Rodzina” oraz CitizenGO Polska, których wolontariusze zbierali podpisy. Akcja trwała od 1 września na terenie całej Polski. Według obowiązujących przepisów pierwsze czytanie projektu powinno nastąpić w ciągu 3 miesięcy od złożenia dokumentów tj. do 28 lutego przyszłego roku.

„Zatrzymaj aborcję” jest obywatelską inicjatywą ustawodawczą, która ma jeden postulat – wykreślenie aborcji eugenicznej z polskiego prawa, czyli

możliwości zabijania dziecka ze względu na podejrzenie choroby lub niepełnosprawności. Na mocy tego zapisu zabija się w polskich szpitalach 95 % poczętych dzieci. Na podstawie danych Ministerstwa Zdrowia z 2016 roku na 1098 aborcji 1042 dotyczyło właśnie podejrzenia choroby lub niepełnosprawności.

Projekt ustawy inicjatywy „Zatrzymaj aborcję” zakłada zmianę ustawy z dn. 7 stycznia 1993 r., znowelizowanej w 1996 r., o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, wprowadzając do tejże trzy zmiany. Najistotniejszą z nich jest uchylenie art. 4a ust 1 pkt 2, brzmiącego: „Przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy: badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu”.

Inicjatorce obywatelskiej inicjatywy: Kaja Godek, stojąca na czele Fundacji „Życie i Rodzina” oraz Magdalena Korzekwa-Kaliszuk, stojąca na czele CitizenGO Polska zaprezentowały inicjatywę biskupom 7 czerwca br. podczas zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Zakopanem, uzyskując jej poparcie. Od tego czasu biskupi jeszcze czterokrotnie udzielili tej akcji poparcia.

www.ekai.pl

Sandomierz solidarny z rodziną

„Solidarni z rodziną” to tytuł konferencji, jaka odbyła się 18 listopada w Sandomierzu, na której dyskutowano o współczesnych problemach rodziny, jej misji i zadaniach w społeczeństwie oraz formach pomocy w ramach programów prorodzinnych.

Organizatorami konferencji było Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Sandomierskiej, Region Ziemia Sandomierska NSZZ „Solidarność”. Patronat honorowy nad spotkaniem objął bp Krzysztof Nitkiewicz. „Poprzez tę konferencję chcemy przybliżyć aktualne wyzwania, przed którymi stoi współczesna rodzina polska oraz ukazać wielką rolę rodziny w dziejach narodu polskiego i wspólnie zastanowić się czy współczesna rodzina wypełnia tę rolę” – podkreślał ks. Tomasz Cuber Diecezjalny Duszpasterz Rodzin.

W części naukowej konferencji głos zabrał Stanisław Szwed, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Mówił o znaczeniu polityki prorodzinnej, która jest fundamentem silnego państwa. „Rodzina buduje wspólnotę, jaką jest państwo, a jednym z zadań państwa jest szeroka pomoc świadczona wobec rodziny. To zadanie wypełniane jest obecnie przez realizowane programy prorodzinne takie jak: Rodzina 500 plus, Za życiem, Maluch plus czy polityka senioralna w programach Senior plus oraz wsparcie dla stowarzyszeń opiekujących się osobami starszymi. Aktualnie przeznaczamy na programy prorodzinne ponad 3 proc. PKB” – podkreślał przedstawiciel Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

O misji rodziny w dziejach narodu mówił prof. dr Jan Ptak. „Od początku naszego egzystowania jako państwa (...) to właśnie rodzina stała się miejscem przekazywania systemu wartości, wzajemnego wspierania, miłości rodzicielskiej. W okresie, gdy byliśmy w trudnej sytuacji i jako naród pozbawieni byliśmy suwerenności to właśnie w rodzinie przekazywano najwyższe wartości jak mowę ojczystą czy religijność. Dlatego odrodzenie życia rodzinnego ma niezastąpioną wartość dla narodu” – podkreślał prof. J. Ptak.

O socjologicznej relacji rodziny i narodu mówiła dr Urszula Bąk. „Istnieje ścisły związek narodu i rodziny. Naród nie istnieje bez rodziny, zaś rodzina czerpie z narodu to, czego sama nie może wypracować i dać swoim członkom. Ich wspólnym elementem jest człowiek, któremu te dwie grupy służą. Państwo, które opiera swoją politykę na personalistycznej wizji człowieka dba o rodzinę a przez to wzrasta naród. Zaś te państwa, które oparte są na ideologii liberalistycznej, neoliberalnej i lewicującej deprecjonują naród i rodzinę” – zauważyła dr U. Bąk.

Ryszard Proksa, przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność w swoim referacie podkreślał wielką wagę współpracy rodziny i szkoły w wychowaniu młodego człowieka oraz wskazał na pozytywny wpływ reformy szkolnictwa na kształt współczesnej rodziny polskiej.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, członkowie ruchów i organizacji wspierających rodziny, członkowie grup formacyjnych zrzeszających małżonków oraz przedstawiciele rodzin z diecezji.

Oprac. na podst. www.diecezjasandomierska.pl

Aborcja selektywna w Oleśnicy

Aborcja selektywna to straszny akt mający na celu zabicie jednego z bliźniąt, podejrzanego o urodzenie się z chorobą. Rodzice podejmując decyzję o selektywnej aborcji, ryzykują także życie zdrowego dziecka. Fundacja Pro-Prawo do życia podała, że takie metody zabijania nienarodzonych są stosowane w szpitalu w Oleśnicy.

Szpital w Oleśnicy przyznał się do tego, że w 2016 roku w taki sposób lekarze zabili dwójkę dzieci. Były to dwa osobne przypadki. Podczas pierwszego z nich abortowano dziecko podejrzanego, że urodzi się z zespołem Turnera. W drugim z przypadków chodziło o zespół Downa.

Działacze pro-life podkreślają, że w Polsce bardzo rzadko mówi się o wykonywaniu „zabiegów” aborcji selektywnej, ale ona rzeczywiście ma miejsce. Co więcej, jest niezwykle niebezpieczna także dla dziecka, które co do zasady jest przeznaczone do ocalenia. Wykonanie aborcji selektywnej wywołuje ryzyko śmierci także drugiego, zdrowego dziecka. Badania wskazują, że wynosi ono 3 proc.

Fundacja Pro podkreśla w komunikacie, że „aborcja selektywna jest barbarzyństwem w najbardziej perfidnym wydaniu”.

www.pCh24.pl

Ze świata

Watykan: kobiety podsekretarzami Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia

Ojciec Święty mianował podsekretarzami Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia dwie kobiety – prof. Gabriellę Gambino i dr Lindę Ghisoni.

Podsekretarzem sekcji ds. życia została prof. Gabriella Gambino, dotychczas wykładowca bioetyki na Wydziale Filozofii, a także profesor nadzwyczajny na Wydziale Prawa Rzymskiego uniwersytetu państwowego Roma Tre oraz profesor Papieskiego Instytutu Teologicznego Jana Pawła II do spraw Nauk o Małżeństwie i Rodzinie. Natomiast podsekretarzem sekcji ds. świeckich została dr Linda Ghisoni dotychczas sędzia prowadząca dochodzenie w Trybunale Pierwszej Instancji w sprawach o nieważność małżeństwa dla regionu Lacjum przy Wikariacie Rzymu, a także wykładowczyni na Wydziale Prawa Rzymskiego uniwersytetu Roma Tre.

Dr Gabriella Gambino urodziła się w Mediolanie 24 kwietnia 1968 r. Jest mężatką i matką pięciorga dzieci. W 1995 r. ukończyła nauki polityczne na Uniwersytecie w Mediolanie. W 2001 r. uzyskała tytuł doktora w dziedzinie bioetyki w Instytucie Bioetyki Uniwersytetu Katolickiego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzymie. W latach 2013–2016 współpracowała z Papieską Radą ds. Świeckich oraz z Papieską Akademią Pro Vita. Jest autorką licznych publikacji poświęconych w szczególności tematyce życia, małżeństwa i rodziny. Zna języki: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki i portugalski.

Dr Linda Ghisoni urodziła się w Cortemaggiore (nie-daleko Piacenzy) w 1965 roku, jest mężatką i matką dwóch córek. Studiowała filozofię i teologię na uniwersytecie Tybindze w Niemczech, uzyskała doktorat z prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim (1999); dyplom adwokata rotalnego na Studium Roty Rzymskiej (2002) oraz dyplom w praktyce administracyjnej Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (1994). W latach 2013–2016 współpracowała z Papieską Radą ds. Świeckich w zakresie specjalistycznych studiów laikatu w Kościele. Jest autorem publikacji naukowych w dziedzinie prawa kanonicznego.

www.pl.radiovaticana.va

USA: wybory pro-life w episkopacie

Nowym szefem komisji pro-life Konferencji Biskupów USA został abp Joseph Naumann z Kansas City. Abp Naumann zastąpił ustępującego przewodniczącego komisji, kardynała Timothy'ego Dolana z Nowego Jorku. Wybory odbyły się 14 listopada podczas posiedzenia Konferencji Biskupów USA.

Duchowny z Kansas uważa, że aborcja to największe nieszczęście Ameryki, stąd piętnuje proaborcyjnych polityków, twierdzących, że są katolikami. W maju br. hierarcha trafił na pierwsze strony gazet, gdy ogłosił, że parafie w jego diecezji nie będą już gościć harcerek z Girl Scouts z powodu ich przynależności do aborcyjnej organizacji Planned Parenthood. W wywiadzie udzielonym wówczas magazynowi i portalowi „Crux” powiedział: „Kwestie dotyczące życia rodzinnego, małżeństwa, godności i świętości ludzkiego życia mają priorytet w naszym katolickim nauczaniu społecznym. To dla nas kwestia fundamentalna (...) Powiedziałbym jednak, że pod względem wielkości rzeczy, aborcja jest znacznie ważniejsza, po prostu ze względu na ogromną liczbę niewinnych istnień, które są uśmiercane co roku w naszej kulturze”.

Podczas wyborów prezydenckich w 2016 r. arcybiskup piętnował ówczesnego kandydata, senatora Tima Kaine'a, „katolika” za to, że głosił, iż osobiście jest przeciwny aborcji, ale nie zachował tych przekonań w polityce. „Skoro zna te fakty biologiczne, dlaczego miałby wierzyć, że ktoś ma prawo zezwalać na zabijanie nienarodzonego człowieka? W tym miejscu eufemizm wyboru reprodukcyjnego rozpada się” – napisał duchowny na łamach parafialnej gazety „The Leaven”. „Czy ktoś naprawdę może odwoływać się do wyboru, by zakończyć życie drugiego człowieka? Nasze wybory kończą się, gdy zaczynają się podstawowe prawa innych osób” – podkreślił. Kapłan jest arcybiskupem Kansas od listopada 2015 roku, po rezygnacji biskupa Roberta Finna.

Oprac. na podstaw. www.pCh24.pl

Irlandia: modlitwa na wybrzeżach w intencji wiary i obrony życia nienarodzonych

W niedzielę 26 listopada w Irlandii miało miejsce bezprecedensowe zgromadzenie modlitewne, wzorowane na polskim „Różańcu do granic”. Irlandczycy wyszli na wybrzeża i modlili się w intencji wiary, a także w obronie życia nienarodzonych. Wydarzenie było prawdopodobnie największym religijnym aktem tego rodzaju w Irlandii od prawie 40 lat.

Różaniec na „Wybrzeżu Życia i Wiary” w Irlandii sprawił, że dziesiątki tysięcy Irlandczyków udało się do ponad 250 przybrzeżnych miejsc modlitwy, gdzie prosili Matkę Bożą o ochronę życia dzieci nienarodzonych oraz o wiarę dla mieszkańców wyspy. Publiczna modlitwa odbyła się w święto Chrystusa Króla. Co ciekawe, Irlandia jest pierwszym krajem na świecie, który został poświęcony Chrystusowi Królowi. Stało się to w 1946 roku. Program modlitwy „Różaniec na Wybrzeżu dla Życia i Wiary” obejmował odnowienie tej historycznej konsekracji. Zorganizowano ją z kilku inspiracji: setnej rocznicy objawień Matki Bożej w Fatimie, a także 33-dniowego osobistego poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi, które obecnie odbywa się i obejmuje ponad 30 000 osób i rodzin w Irlandii. Organizatorzy wspólnej modlitwy podkreślali, że wzorowali się na polskim „Różańcu do granic”, który zaangażował we wspólną modlitwę wielu ludzi, którzy zgromadzili się na wszystkich granicach Polski.

www.pCh24.pl

Norwegia: polska lekarka ma wrócić do pracy

Polska lekarka pracująca w Norwegii Katarzyna Jachimowicz wygrała proces apelacyjny w sprawie usunięcia jej z pracy w przychodni zdrowia po tym, jak odmówiła podania pacjentce spirali antykoncepcyjnej, która mogła mieć skutki aborcyjne. Powołała się przy tym na sprzeciw sumienia.

Jachimowicz, pracująca od 2010 r. jako lekarz pierwszego kontaktu w miejscowości Sauherad na południu kraju, została zwolniona z pracy w 2015 r. Tamtejszy sąd w pierwszej instancji przyznał rację jej pracodawcy – gminie – i uznał, że decyzja lekarki była „dyskryminująca” w świetle obowiązującej od 2014 r. ustawy, która „zobowiązuje lekarzy pierwszego kontaktu do osobistego założenia spirali pacjentkom”.

Obecnie sąd apelacyjny w Agder uchylił tamten wyrok, argumentując, że „lekarz internista, który wyraża sprzeciw sumienia, nie może utracić stanowiska tylko dlatego, że ma zastrzeżenia co do spirali”, a „gmina nie może udowodnić, że ta odmowa całkowicie przekreśla możliwość uzyskania założenia spirali przez pacjentki”.

Jachimowicz od początku twierdziła, że norweskie prawo w kwestii wolności sumienia stoi w sprzeczności z Europejską Konwencją Praw Człowieka.

Oprac. na podst. www.niedziela.pl

Austria: Marsz za życiem w Wiedniu

Kilkaset osób demonstrowało 25 listopada w centrum Wiednia na rzecz ochrony życia. „Marsz za życiem” rozpoczął się wczesnym popołudniem na placu przed kościołem franciszkanów, po czym przeszedł głównymi ulicami stolicy Austrii. Organizatorzy, a także posłanka z ramienia partii ludowej ÖVP Gudrun Kugler, podkreślali potrzebę upublicznienia tematyki ochrony życia „w całym jego wymiarze”.

Uczestnicy marszu zwracali uwagę, że ten, kto występuje na rzecz ochrony życia, uważany jest za osobę niewygodną społecznie. „Tym bardziej ważne jest, aby obywatele robili użytek z przysługującego im prawa do swobodnego wypowiedzania się i do wolności myśli i głośno opowiadali się na rzecz ochrony życia i przeciwko aborcji” – mówiła Kugler.

Dla uczestników „Marszu za życiem” Mszę św. w kościele franciszkanów odprawił biskup pomocniczy archidiecezji wiedeńskiej Franz Scharl. W kazaniu apelował, aby sprawa aborcji przestała być tematem tabu. Zwrócił się też do polityków o lepszą ochronę kobiet ciężarnych, o zakaz „aborcji eugenicznej”, pozwalającej na usunięcie ciąży w przypadku wykrycia nieodwracalnych wad płodu, a także o to, aby pieniądze podatników nie przeznaczać na przeprowadzanie aborcji w szpitalach państwowych.

Wśród warunków wymienia się m.in. dłuższy czas zastanowienia się przed podjęciem decyzji o aborcji, możliwie szerokie poradnictwo oraz zreformowanie tzw. okresu czasu, w którym możliwa jest aborcja.

Organizatorem marszu była Młodzież dla Życia, która opowiada się za poprawą warunków ochrony kobiet ciężarnych „w przypadkach zagrożeń” oraz ich dzieci.

„Z pewnością nikt z Austriaków nie popiera aborcji jako czegoś dobrego. Presja i brak informacji często powodują, że szacunkowo w Austrii dokonuje się 35 tys. aborcji rocznie” – podkreśliła rzeczniczka organizacji Myroslava Mashkarynets. Oficjalne statystyki nie są znane.

„Marsze dla życia” odbyły się też w innych miastach Austrii: w październiku w Grazu, Innsbrucku, Salzburgu i Linzu, a w listopadzie w Klagenfurcie i Vorarlbergu.

Obowiązująca w Austrii od 1 stycznia 1975 ustawa stanowi, że aborcja jest „nielegalna i powinna być karana”, ale przewiduje wiele wyjątków od tej zasady, tak że w praktyce aborcja dostępna jest na życzenie.

www.ekai.pl

Australia: episkopat przeciw legalizacji „małżeństw” homoseksualnych

Austriacki episkopat ma nadzieję, że krajowy Trybunał Konstytucyjny uzna tzw. „małżeństwa” homoseksualne za niezgodne z prawem i nie zdecyduje się na nakazanie ich legalizacji.

W połowie października austriacki Trybunał Konstytucyjny rozpoczął procedurę sprawdzenia, czy nie zachodzi konieczność „otwarcia” małżeństwa na homoseksualistów wzorem Niemiec, które zdecydowały się na taki krok w tym roku. Niemiecki Bundestag w czerwcu zalegalizował jedнопłciowe „małżeństwa”, w dużej mierze dzięki poparciu części chadecji.

Decyzję tę od początku ostro krytykowano w środowiskach katolickich i konserwatywnych, zapowiadając jej zgłoszenie do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego i nie jest wykluczone, że Trybunał uchyli jej prawomocność. W Austrii tymczasem to właśnie na najwyższym poziomie wymiaru sprawiedliwości może zapaść decyzja o destrukcji instytucji małżeństwa. Biskupi apelują teraz o rozważę.

Jak podkreślili w specjalnym komunikacie wydanym po niedawnym zebraniu plenarnym, małżeństwo powinno pozostać instytucją obejmującą wyłącznie

związek mężczyzny i kobiety, ze względu na jego wyjątkowość w porównaniu z innymi formami związków.

„Żywiąc szacunek do Trybunału Konstytucyjnego biskupi wierzą, że sędziowie pochylą się nad tą kwestią z pełną odpowiedzialnością i pozostaną wierni swojej dotychczasowej linii, zgodnie z którą małżeństwo w związku ze swoją specyficzną istotą należy traktować inaczej niż pozostałe formy partnerstwa” – napisali austriaccy hierarchowie. Biskupi przypomnieli następnie, że nawet Europejski Trybunał ds. Praw Człowieka orzekał niejednokrotnie, że ograniczenie instytucji małżeństwa i związanych z nią przywilejów do związku osób przeciwnej płci nie jest tożsame z dyskryminacją homoseksualistów.

Austriacki episkopat zaznacza, że zerwanie z tradycją nie przyniesie w tej sprawie żadnej korzyści, podważając jedynie zaufanie do fundamentalnych pojęć porządku prawnego, zakorzenionych w istocie człowieka i kluczowych dla społeczeństwa. Biskupi ostrzegają również przed związanymi z „homomałżeństwem” problemami; przykład innych krajów pokazuje, że także w Austrii rychło mogą pojawić się postulaty legalizacji surogacji, kazi-rodztwa czy poligamii – a w sytuacji uznawania „homomałżeństw” zwalczać te żądania będzie trudno. Hierarchowie zapewniają też, że ze swojej strony dołożą wszelkich starań celem zwalczania wszelkich przejawów dyskryminacji homoseksualistów, ale w tej sprawie nie można o niej mówić – rzeczy, które nie są sobie równe, trzeba traktować odmiennie, tymczasem tylko w związku kobiety i mężczyzny mogą zostać poczęte dzieci. Biskupi przypominają też, że instytucja małżeństwa nie ogranicza się tylko do regulowania relacji między dwojgiem dorosłych osób, ale dotyka także dzieci.

www.pch24.pl

Rosja: milion podpisów za obroną życia

Ponad milion podpisów zebrano w Rosji pod wnioskiem o zakaz aborcji. W petycji obywatelskiej inicjatywy „Za życiem” znalazł się apel do prezydenta Władimira Putina o większe wsparcie dla kobiet w ciąży oraz rodzin. Obok zwierzchnika Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, patriarchy Cyryla I, oraz biskupów, apel podpisali także artyści, sportowcy i politycy.

Rosja ma jeden z najwyższych wskaźników przeprowadzonych aborcji na świecie. Rząd podkreśla jednak, że liczba zarejestrowanych aborcji znacznie zmalała na przestrzeni ostatnich lat. Zabicie dziecka w łonie matki jest w Rosji dozwolone do 12. tygodnia ciąży, a w niektórych przypadkach nawet później. Według statystyk państwowych w ostatnich latach przeprowadzanych jest ok. 850 tys. aborcji rocznie. Na sto urodzeń przypada ok. 50 przypadków zabicia nienarodzonego dziecka. Przeciwnicy aborcji wątpią w rzetelność tych liczb. Uważają, że faktyczna liczba zabójstw dzieci jest co najmniej dwukrotnie wyższa, a to m.in. dlatego, że o dokonanych aborcjach informowały tylko kliniki państwowe. Podpisy pod petycją zbierały od wiosny 2016 grupy osób oraz parafie prawosławne w całym kraju. Tekst petycji został uzgodniony z cerkiewną komisją ds. rodzin, macierzyństwa i ochrony dzieci. Zaprzestania finansowania aborcji przez państwo domaga się także Rada Międzyreligijna.

www.naszdziennik.pl

Włochy: bilbordowa akcja antyaborcyjna

W Rzymie zorganizowano dużą akcję antyaborcyjną. W miniony weekend w wielu miejscach całego miasta pojawiły się plakaty przypominające liczbę ofiar aborcji. To już ponad 6 mln zabitych dzieci. Aborcję zalegalizowano we Włoszech w 1978 roku, pozwalając kobietom zabijać swoje dzieci przez pierwsze 90 dni ciąży. Pomimo nominalnie katolickiego charakteru włoskiego społeczeństwa w zorganizowanym trzy lata później referendum 68 proc. ludności opowiedziało się przeciwko zniesieniu tego prawa.

Prawo do mordowania dzieci jest we Włoszech bardzo liberalne. Do 90. dnia ciąży zabijanie nienarodzonych jest dozwolone z powodów zdrowotnych, ekonomicznych i społecznych, co de facto oznacza aborcję na żądanie. Po tym terminie dziecko i tak można zabić, jeżeli ciąża „zagroza życiu matki” lub rozwijający się człowiek jest chory.

Mimo że według oficjalnych statystyk aż 70 proc. włoskich lekarzy odmawia przeprowadzania aborcji, proceder ten i tak jest rozpowszechniony. Żywych rodzi się rocznie we Włoszech 500 tysięcy dzieci, zabijanych w łonie matki jest aż 100 tysięcy. Przed narodzeniem morduje się więc co szóste poczęte w Italii dziecko.

Przeciwko temu stanowi rzeczy wymierzona została akcja plakatowa. „Co pięć minut ginie jedno dziecko. Od 1978 roku poprzez aborcję zabito ponad 6 mln dzieci. Pamiętajmy o tych zmarłych” – można było przeczytać na plakatach rozwieszonych w wielu punktach całego Wiecznego Miasta.

Powyższym zdaniom towarzyszył obraz dziecka w łonie matki, do którego zbliżają się lekarskie szczypce.

„Przesłanie jest mocne, ale zarazem po prostu prawdziwe” – powiedział w rozmowie z włoskimi mediami Toni Brandi, przewodniczący organizacji pro life ProVita Onlus. „Wspieramy tę inicjatywę, bo ma na celu uświadomienie tego, czym naprawdę jest aborcja: masowym mordowaniem niewinnych dzieci w łonie matek” – dodaje działacz.

www.pCh24.pl

Boliwia: Trybunał Konstytucyjny w Boliwii mówi „nie” „homomałżeństwom” i adopcji przez pary tej samej płci

Trybunał Konstytucyjny Boliwii ogłosił, że osoby „transgenderowe” nie posiadają prawa do homoseksualnych – pod względem prawdziwej, biologicznej płci – „małżeństw”. Za niekonstytucyjną sędziowie uznali także adopcję dzieci przez tego typu związku. Podtrzymali jednak prawo do zmiany płci w dokumentach przez osoby nieakceptujące swojej rzeczywistej płci.

Boliwijski Trybunał Konstytucyjny zawyrokował, że przyjęte w 2016 roku prawo do zmiany płci w dokumentach nie posiada absolutnego charakteru. Nie może ono naruszać praw osób trzecich, a zwłaszcza dzieci i innych nieletnich. Trybunał wprost unieważnił artykuł 11 „prawa o tożsamości genderowej” z maja 2016 roku. Zgodnie z nim osoby zgłaszające zmianę płci uzyskiwały także uprawnienia do „realizacji wszystkich fundamentalnych praw politycznych, pracowniczych, obywatelskich, ekonomicznych i społecznych, a także zobowiązań związanych z (...) tożsamością płciową”.

Zapis ten wykorzystywano między innymi do zawierania tzw. homomałżeństw. W marcu 2017 roku mężczyzna po zarejestrowaniu się jako kobieta, „poślubił” swojego partnera.

Z kolei w czerwcu władze pouczyły tamtejszy urząd stanu cywilnego, by przeprowadzały śluby cywilne z osobami o zmienionej tożsamości płciowej.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że legalność homo-ślubów sprzeciwia się boliwijskiej ustawie zasadniczej. Zgodnie z nią małżeństwo zarezerwowane jest bowiem dla kobiet i mężczyzn. Sędziowie zwrócili też uwagę, że adopcja dzieci przez związki jedнопłciowe stanowiłaby naruszenie ich praw.

Prawo z maja 2016 roku zostało wdrożone przez rządzącą partię w błyskawicznym tempie. Spotkało się jednak z oporem społecznym. W drugiej połowie 2016 roku aż 300 tysięcy osób w 14 marszach demonstrowało przeciwko jego zapisom.

www.pCh24.pl

Kanada: chrześcijanie bez prawa do adopcji

Kanada rządzona przez premiera Justina Trudeau to kraj idący w awangardzie lewackiego postępu. Od dawna homoseksualiści mogą tam adoptować dzieci. To, co im wolno, bywa jednak zakazane dla... chrześcijan.

W kanadyjskiej prowincji Alberta odmówiono chrześcijańskim małżonkom możliwości adoptowania dziecka. Uznano, że para, przynależąca do jednej ze wspólnot protestanckich, nie nadaje się na rodziców ze względu na jej niepoprawne polityczne przekonania. Chrześcijanie, wierni biblijnemu obrazowi człowieka, deklarują przywiązanie do naturalnej rodziny i brak akceptacji dla jej tęczyowych karykatur.

„Chcemy być pewni, że proces adopcyjny w każdym przypadku będzie miał najlepszy możliwy wynik tak dla rodziców, jak i dla dziecka, dlatego postępowanie jest tak dokładne i surowe” – skomentował negatywną decyzję urzędu Aaron Manton, rzecznik odpowiedzialnej za kwestie polityki dziecięcej socjaldemokratycznej minister Alberty, Danielle Larivee.

Ewangeliccy rodzice nie przeszli testu przedkładanego wszystkim chętnym do adopcji. Pyta się w nich ubiegających się o wychowanka także o kwestie małżeństwa i seksualności. Para odpowiedziała, że gdy dziecko będzie pytać o te sprawy, otrzyma odpowiedź ugruntowaną w Biblii i nie będzie akceptować homoseksualnego „stylu życia” dziecka.

Urząd stwierdził, że to mogłoby spowodować problemy z seksualnością dziecka i zapewnił, że decyzja odmowna będzie w tym wypadku zgodna z polityką rządu Alberty.

Para odwołała się od tej decyzji i złożyła pozew sądowy przeciwko prowincji, wskazując na jawną dyskryminację na tle religijnym. Co ważne, oboje rodzice mają pracę i własny dom, ciesząc się nieposzlakowaną opinią gdy idzie o ich własne relacje. Sąd rozpatrzy skargę najprawdopodobniej w przyszłym roku.

www.pCh24.pl

Redakcja:

Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Tel.: 22 838 92 59

E-mail: biuro@kodr.pl

Fundacja „Razem w Rodzinie”

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Nr konta:

ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495